



## Kryzys polityczny w Korei Południowej

Oskar Pietrewicz

Krótkotrwałe wprowadzenie stanu wojennego przez prezydenta Yoon Suk-yeola (3–4 grudnia) zapoczątkowało najpoważniejszy kryzys w demokratycznej historii Republiki Korei. Uruchomienie przez parlament procedury impeachmentu (14 grudnia) oznacza odsunięcie prezydenta od pełnienia obowiązków i przekazanie sprawy do Sądu Konstytucyjnego, który w ciągu sześciu miesięcy ma orzec o pozbawieniu Yoona urzędu. Trudna sytuacja wewnętrzna tymczasowo ograniczy możliwości działania Korei Płd. na arenie międzynarodowej, w tym nawiązanie bezpośrednich kontaktów z nową administracją USA.

**Od stanu wojennego do impeachmentu.** Wieczorem 3 grudnia prezydent Yoon ogłosił wprowadzenie stanu wojennego w Korei Płd. Motywował go koniecznością przerwania paraliżu państwa, spowodowanego aktywnością opozycji, określonej przez niego mianem „antypaństwowych sił sprzyjających Korei Płn.”. Dekret o stanie wojennym obejmował m.in. zakaz wszelkiej działalności politycznej, w tym funkcjonowania 300-osobowego Zgromadzenia Narodowego (parlamentu) i władz lokalnych, oraz ograniczenie wolności prasy. Ok. 1500 żołnierzy zostało wysłanych w celu aresztowania liderów partii politycznych, zajęcia parlamentu i skopiowania danych z serwerów Państwowej Komisji Wyborczej (PKW). Stan wojenny odwołano 4 grudnia rano (po 6 godzinach), gdy zgodnie z art. 77 konstytucji został odrzucony głosami 190 deputowanych, którym udało się dotrzeć do parlamentu.

Tego samego dnia opozycja, na czele z liberalną Partią Demokratyczną (PD), złożyła wniosek o impeachment głowy państwa. Zgodnie z art. 65 konstytucji wymaga on poparcia większości 2/3 członków parlamentu (czyli 200 deputowanych). Jako że opozycja posiada 192 miejsca w parlamencie, wniosek musiał uzyskać też akceptację co najmniej ośmiu deputowanych konserwatywnej Partii Siły Narodu (PSN), z której wywodzi się Yoon. Próba przegłosowania wniosku 7 grudnia nie powiodła się z powodu braku kworum (do wymaganych 200 zabrakło 5 deputowanych), wynikającego z bojkotu głosowania przez

PSN. Jej lider Han Dong-hoon i premier Han Duck-soo zaproponowali, by prezydent dobrowolnie zrzekł się urzędu. W jego zastępstwie sprawami państwowymi mieli zarządzać obaj zgłaszający wniosek politycy. Yoon nie zgodził się ustąpić, a prokuratura wszczęła wobec niego postępowanie karne o zdradę stanu w związku z wprowadzeniem stanu wojennego. Nieustępliwa postawa Yoona i nastroje społeczne (masowe protesty i ok. 75% poparcia w sondażach dla odsunięcia głowy państwa) sprawiły, że 14 grudnia parlament w pełnym składzie przegłosował wniosek o impeachment stosunkiem głosów 204 do 85 (3 deputowanych się wstrzymało, oddano też 8 głosów nieważnych), co oznaczało, że poparcie wyraziło też 12 konserwatystów.

**Powody wprowadzenia i niepowodzenia stanu wojennego.** Rozkaz aresztowania liderów partii i wysłanie żołnierzy do PKW sugerują, że głównym celem prezydenta było zwalczanie przeciwników politycznych, w tym zakwestionowanie wyniku [wyborów parlamentarnych z kwietnia br.](#), w których opozycja wzmocniła swoją pozycję, utrudniając rządzenie Yoonowi. Odrzucała wiele projektów ustaw, w tym budżetowej, wnioskowała o odsunięcie kolejnych ministrów i doradców prezydenta oraz starała się pociągnąć do odpowiedzialności karnej jego żonę, zamieszana w liczne afery korupcyjne. Yoon miał coraz niższe notowania (poparcie poniżej 20% przed wprowadzeniem stanu wojennego, obecnie wynosi 11%) i pojawiały się wobec niego kolejne oskarżenia. Dotyczyły

## BIULETYN PISM

m.in. sfałszowania wyborów wewnątrzpartyjnych w 2021 r., dzięki którym został kandydatem na stanowisko prezydenta z ramienia PSN, i zwiększania kontroli nad prokuraturą, którą miał wykorzystywać do walki z opozycją.

Podkreślane przez prezydenta zagrożenie ze strony Korei Płn. miało uzasadnić ogłoszenie stanu wojennego. Media i opozycyjni parlamentarzyści, powołując się na przecieki ze służb, wskazywali, że administracja Yoona starała się sprowokować [eskalację napięć z KRLD](#), aby stworzyć pretekst do wprowadzenia stanu wojennego. Miało temu służyć m.in. wysłanie w październiku br. dronów nad Pjongjang, o czym miał zdecydować minister obrony Kim Yong-hyun, uważany za głównego pomysłodawcę stanu wojennego.

O niepowodzeniu działań Yoona i jego otoczenia zdecydowały zarówno błyskawiczna reakcja deputowanych, jak i nieudolna realizacja przedsięwzięcia w wyniku sprzeciwu użycia przemocy przez wojskowych. Ustaleniu szczegółów przygotowań i wprowadzenia stanu wojennego mają służyć rozpoczęte śledztwa policyjne i prokuratorskie oraz dochodzenia parlamentarne. Dotychczas zebrane zeznania sugerują, że decyzja zapadła w gronie najbardziej zaufanych współpracowników prezydenta, takich jak ministrowie obrony i spraw wewnętrznych oraz dowódca wywiadu, kontrwywiadu wojskowego i obrony stolicy. Przebieg wydarzeń sugeruje, że plan prezydenta i ministra obrony nie zyskał aprobaty całej armii.

**Spór o odsunięcie Yoona.** Dążąc do impeachmentu, liberałowie chcieli nie tylko odsunąć Yoona, lecz także wzmocnić się politycznie kosztem PSN przed możliwymi przyspieszonymi wyborami prezydenckimi. Faworytem sondaży jest lider PD Lee Jae-myung z ok. 50-procentowym poparciem (drugi Han Dong-hoon ma ok. 10%).

PSN zbojkotowała pierwsze głosowanie nad wnioskiem o impeachment w obawie przed powtórzeniem sytuacji z 2016 r. Konserwatyści poparli wówczas opozycyjny wniosek o odsunięcie prezydent Park Geun-hye (z powodu oskarżeń o korupcję i nadużycia władzy), a następnie stracili władzę w wyborach prezydenckich w 2017 r. W kontrze do propozycji opozycji PSN starała się prezentować jako siła stabilizująca sytuację i starająca się nakłonić Yoona do rezygnacji. Konserwatyści liczą, że w kolejnych miesiącach dojdzie do uprawomocnienia się wyroku w jednej ze spraw karnych przeciwko Lee Jae-myungowi (m.in. dotyczącej korupcji), co wykluczyłoby go ze startu w przyspieszonych wyborach prezydenckich. W listopadzie został nieprawomocnie skazany na rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata za składanie fałszywych oświadczeń podczas [kampanii prezydenckiej](#) w 2021 r.

W następstwie przegłosowania wniosku o impeachment prezydent został zawieszony w pełnieniu obowiązków, które przejął premier. Sprawa została przekazana do Sądu Konstytucyjnego, który ma sześć miesięcy na wydanie orzeczenia. Do pozbawienia prezydenta urzędu potrzebne jest poparcie co najmniej sześciu sędziów (łącznie w Sądzie jest ich dziewięcioro). W związku z trzema wakatami parlament do końca roku zamierza przedstawić nominacje

sędziowskie, aby ze względu na znaczenie polityczne sprawa była procedowana w pełnym składzie. Nominacje wymagają zatwierdzenia przez p.o. prezydenta, co może być przedmiotem sporu politycznego. Jeśli Sąd wyda orzeczenie pozbawiające Yoona urzędu, w ciągu 60 dni będą musiały odbyć się wybory prezydenckie.

**Wnioski i perspektywy.** Ogłoszenie przez Yoona stanu wojennego i jego następstwa spowodowały najpoważniejszy kryzys polityczny od czasu demokratyzacji Korei Płd. pod koniec lat 80. Decyzja prezydenta, pierwsza taka w demokratycznej historii państwa, była szokująca dla społeczeństwa ze względu na skojarzenia z czasami autorytarnymi, kiedy pod pretekstem północnokoreańskiego zagrożenia wojskowi de facto przeprowadzali zamachy stanu i stosowali masowe represje. W sprawie stanu wojennego będą prowadzone śledztwa. Towarzyszyć im będą procesy karne, m.in. o zamach stanu, obejmujące najważniejsze osoby w państwie, w tym Yoona.

Brak ponadpartyjnego porozumienia w sprawie odsunięcia prezydenta spotęgował chaos polityczny. Partia rządząca i opozycja przygotowują się do prawdopodobnych przyspieszonych wyborów prezydenckich, co sprzyja intensyfikacji walki politycznej. Duże znaczenie dla rozwoju sytuacji mogą mieć masowe protesty społeczne, wywierające presję na Sąd Konstytucyjny i zapewne działające na korzyść liberałów. Ewentualne wydanie wyroków skazujących w sprawach karnych lidera opozycji może zaognić konflikt wewnętrzny.

Z jednej strony wprowadzenie stanu wojennego i towarzyszący mu kryzys polityczny są poważnym ciosem dla Korei Płd., która od niemal 40 lat umacniała na arenie międzynarodowej wizerunek państwa stabilnego i demokratycznego. Z drugiej strony sprawne odrzucenie stanu wojennego przez parlament i masowe protesty świadczą o odporności instytucji demokratycznych i sile południowokoreańskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Autorytarne tendencje Yoona podważają wiarygodność [jego polityki zagranicznej](#), opartej na promocji wolności i demokracji, negatywnie rzutując na ocenę jego dokonań, takich jak [poprawa relacji z Japonią](#), zacieśnienie [współpracy trójstronnej z USA i Japonią](#) oraz [pogłębienie dialogu z NATO](#). Przejęcie obowiązków prezydenta przez premiera może tymczasowo ograniczyć aktywność międzynarodową Korei Płd., w tym utrudnić nawiązanie bezpośrednich kontaktów z administracją Donalda Trumpa.

Wygrana liberalnego kandydata w przyspieszonych wyborach prezydenckich mogłaby zaowocować istotnymi zmianami w polityce zagranicznej Korei Płd. Mogą one obejmować rezygnację z koncyliacyjnej postawy wobec Japonii, mniej jednoznaczne opowiadanie się po stronie USA w ich rywalizacji z Chinami, sprzeciw wobec militarnego wspierania Ukrainy i osłabienie dialogu politycznego z NATO. Niezależnie od zmiany władzy w interesie Korei Płd. pozostanie kontynuowanie [współpracy z Polską w wymiarze obronności](#), postrzegane przez pryzmat korzyści dla południowokoreańskiego przemysłu zbrojeniowego.